

Jak kupić używany i „pewny” ciągnik?



Fot. K.

Używane ciągniki z Zachodu są najczęściej sprzedawane przez różnych, nierzadko nieuczciwych pośredników. Lśniące maszyny często kryją pod maskami niemiłe niespodzianki, których przeciętny kupujący nie jest w stanie zauważyć podczas oględzin sprzętu. Jest jednak możliwość wyboru ciągnika profesjonalnie sprawdzonego, o czym przekonuje Agata Jasińska z firmy E-Farm.com.

Używane ciągniki z zachodu cieszą się niesłabnącą popularnością wśród polskich rolników. Kupowane są najczęściej przez pośredników, którzy wiedzą gdzie na Zachodzie kupić tanio (tanio bo w kiepskim stanie lub z dużymi przebiegami) i jak na tym zarobić w Polsce (doprowadzić do stanu „miłego dla oka”).

Na targach Opolagra 2016 odwiedziliśmy stoisko firmy E-Farm.com, która również zajmuje się pośrednictwem w zakupie używanych maszyn – konkretnie ciągników, ale w nieco odmienny sposób.

Osoba, która chce kupić ciągnik, kontaktuje się z firmą i podaje swoje preferencje, np. markę, model, lata produkcji itp. E-Farm działa za pośrednictwem swoich przedstawicieli w Niemczech. Firma na przykład współpracuje na ten moment z 15 autoryzowanymi dealerami różnych marek.

Po wyszukaniu maszyny spełniającej dane kryteria, firma zleca kontrolę stanu technicznego ciągnika jednej z dwóch niezależnych firm: TÜV Nord i Dekra.

- Zgodnie z naszym zestandaryzowanym procesem inspekcyjnym, przeprowadzają one niezależną kontrolę sprzętu. Powstaje raport pokrywający 200 punktów kontrolnych maszyny oraz bardzo specjalistyczne badania, jak na przykład moc – sprawdzana specjalistyczną hamownią, przepustowość hydrauliki, układ hamulcowy czy przednią oś. W raporcie opisywane są dane uszkodzenia i dołączane są zdjęcia. Jeśli rolnik sobie zażyczy, możemy dołączyć wycenę naprawy, ale należy zauważyć że naprawy przeprowadzone w Niemczech przez autoryzowanego dealera na pewno będą droższe niż przeprowadzone na terenie Polski. Dajemy więc rolnikom wybór – mówi Agata Jasińska z E-Farm.

Jak mówi przedstawicielka firmy, gwarancja na zweryfikowane ciągniki na ten moment nie jest udzielana, ale na pewno można liczyć na uczciwość w weryfikacji stanu technicznego.

Firma ma także ofertę sprawdzonych już ciągników na swojej stronie internetowej. Paleta maszyn jest stale uaktualniana. Są to maszyny już zweryfikowane technicznie z raportem kontrolnym wykonanym przez wspomniane firmy.

- Na stronie znajdują się ciągniki najbardziej popularnych marek, takich jak: John Deere, New Holland, Deutz-Fahr, Fendt, czy Massey Ferguson. Pod koniec roku na stronie powinna się pojawić także oferta kombajnów zbożowych – mówi przedstawicielka E-Farm.

Istnieje też możliwość zlecenia kontroli ciągnika wyszukanego w Niemczech samodzielnie. Za podwójną kontrolę (wykonanej przez autoryzowanego dealera i niezależną firmę: TÜV Nord lub Dekra), potencjalny kupujący zapłaci 299 euro. Ale jeśli zdecyduje się na zakup danej maszyny, nie ponosi tego kosztu.

- Wszystkie nasze usługi, czyli na przykład koszt inspekcji czy organizacja transportu, są dla kupującego bezpłatne. Pobieramy tylko niewielką opłatę prowizyjną od dealerów z którymi współpracujemy – tylko w przypadku sprzedaży maszyny – podsumowuje Jasińska.